

Lajkonik jako laurka dla trenera

Data publikacji: 3.05.2019 10:16

W końcu kwietnia emocje w kontekście szkolnictwa były ogromne i nie zawsze dobre. Na szczęście w Ustroniu nic nie zachwiało filarami szkolenia sportowego i zgodnie z planem, liczna grupa uczniów tego miasta, skupiona w sportowym klubie MKS Ustroń ruszyła w miniony weekend na podbój Krakowa. Bo właśnie w Krakowie od 26-28 kwietnia odbyła się 39-ta edycja Lajkonik Cup.



Fot: Krystian Medwid

Na ten największy i najbardziej prestiżowy w Polsce, a jeden z największych w Europie Młodzieżowy Turniej Piłki Ręcznej zjechało ponad 1500 zawodników, czyli 94 zespoły. Do Krakowa, oprócz polskich, przybyły ekipy z Białorusi, Czech, Litwy, Łotwy, Szwecji, Słowacji, Ukrainy. Na 8-miu halach od piątku do niedzieli odbywały się mecze dziewcząt i chłopców w 3-ch kategoriach wiekowych. MKS Ustroń przyjechał w cztery drużyny, po dwie dziewcząt i chłopców, w tym chłopców rocznik 2004. Na początku skupię się na tej najważniejszej, także z punktu widzenia organizatorów, kategorii.

Już faza grupowa postawiła wysokie wymagania bo Ustroń, spośród 15 zespołów trafił do tzw. grupy śmierci, gdzie wszyscy rywale śmiało mogli pretendować do najwyższego podium. W pierwszym meczu fazy grupowej MKS stanął naprzeciw AZS Lublin, mistrzów swego województwa i po bardzo zaciętej walce pewnie pokonał rywali. Teraz przyszło się zmierzyć ze znanym już, także z innych turniejów rywalem UKS Krakowiak. To spotkanie wyrzyło się w pamięci wszystkich uczestników. W pierwszej połowie Ustroń nieznacznie przeważał i wygrał ją dwoma. Po przerwie coś się zacięło w naszym zespole i Krakowiak uciekł na cztery bramki. W ostatnich sekundach Ustroń nadal przegrywał jedną i w tym momencie rzucający ze skrzydła Gawlas został sfaulowany. Już po czasie, rzutem karnym wyrównał Bejnar. Na koniec tego dnia zostało spotkanie z Önnerefs HK II ze Szwecji. Ten mecz po czystej ale twardej walce, pewnie wygrywa MKS.

Kolejny dzień turnieju to już półfinały. MKS Ustroń, wychodząc z grupy na I miejscu w drodze do finału trafił na Agrykolę Warszawa i ukraiński CYSS 3 Melitopol. Agrykola którą w poprzedniej edycji, w tej samej fazie turnieju MKS pokonał jedną bramką, zagrała bezpardonowo, a wręcz brutalnie. Mimo ambicji i możliwości, chłopcy z Ustronia zgrali powściągliwie, by nie sprowokować jakiegoś brutalnego faulu z konsekwencją kontuzji, przed czekającymi ich w tym tygodniu eliminacjami Mistrzostw Polski. Mecz skończył się przegraną dwoma, i o awansie decydowało spotkanie z Melitpołem. Tutaj poziom brutalności przeciwnika okazał się jeszcze większy, ale ambicja nie pozwoliła odpuścić i pierwszą połowę nieznacznie wygrał Ustroń, zaś w drugiej dokończył dzieła odjeżdżając na siedem trafień. Lepszym bilansem bramek wyprzedził Agrykolę i wszedł do finału.

W niedzielnym meczu o najwyższe podium przyszło zaważać nie z krakowskim Kusym, jak w roku ubiegłym, ale z Önnerefs HK I ze Szwecji. Stawka jak i występ przy pełnych trybunach jeszcze bardziej nakręcił ustrońską drużynę, która po fantastycznym meczu zdobyła upragnione trofeum - największego Lajkonika. Wielu, obserwujących to spotkanie sędziów, trenerów i kibiców przychodziło gratulować nie tylko wygranej, ale również wspaniałych, mądrze i finezyjnie zagranych zawodów. Cieszy taka laurka wystawiona trenerowi Piotrowi Bejnarowi za wieloletnią pracę, bo głównie do niego adresowanych gratulacji wysłuchałem ze wszystkich stron.

Pozostałe ekipy MKS-u zdobywając tu doświadczenie, różnie sobie radziły. Chłopcy 2006 i młodszy w grupie 20 zespołów zajęli miejsce w połowie stawki. W walce o 10-te miejsce w ładnym stylu pokonali UKS Krakowiak. 11-te miejsce zajęły dziewczęta rocznik 2005 ulegając w ostatnim meczu szwedkom po pięknej walce 11:17. Dziewczyny 2007 i młodsze jako zdobywcze z turnieju przywiozły bezcenne umiejętności nie tylko sportowe, także te życiowe. Cała ekipa z Ustronia jest bogatsza o nowe doświadczenia. Grania na takich zawodach nic nie zastąpi. Trenerzy i młodszy zawodnicy mogli podpatrywać innych, także tych starszych. Wszyscy odczuwali satysfakcję, bo bez względu na miejsce zawalczyli w gronie najlepszych.

Teraz zwycięzcy Lajkonika są już w najwyższej gotowości, by od piątku 3-go maja walczyć w 1/16 Finałów Mistrzostw Polski w Hali sportowej w Górkach Wielkich.

- Szczegółowy plan meczów w zakładce Zapowiedzi portalu OX.PL: [ZOBACZ](#)

Krystian Medwid